

## Szkolenie Okręgowego Sądu Lekarskiego

Godz. 10.00, 30.09.2006 r., sala posiedzeń Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Rozpoczyna się roczne spotkanie szkoleniowe członków Okręgowego Sądu Lekarskiego. Najważniejszym punktem szkolenia jest symulacja rozprawy głównej.

W ławach składu orzekającego zasiadają: jako przewodnicząca (gościnnie, będąca głównym wykładawcą) Sędzia Sądu Okręgowego w Poznaniu Małgorzata Winkler-Galicka oraz dr n. med. Stanisław Kawczyński i dr Mariusz Herwich. Protokół prowadzi p. Julita Jabłońska (studentka Wydziału Prawa i Administracji UAM, od 1 września pracownik biura Sądu), rolę oskarżyciela wypełnia z polotem Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej dr n. med. Krzysztof

Kordel. Przed Sądem staje pełniący znakomicie rolę obwinionego lekarza Piotr Noworolnik (student AM w Poznaniu) w towarzystwie Bartosza Pawelczyka (student Wydziału Prawa i Administracji UAM), który z kolei realizując zadania adwokata, tak rewelacyjnie wykorzystał „swoje” 5 minut mowy obrończej, iż publiczność o mały włos nie wymogłaby na składzie orzekającym całkiem odmiennego orzeczenia od zapadłego w rzeczywistości.

A publiczność też nie była taka – tym razem w rolę uprawnionych do pobytu na sali posiedzeń członków samorządu lekarskiego (zgodnie z obecnym prawem tylko dla członków samorządu rozprawy są jawne) wczuwali się niemal wszyscy sędziowie OSŁ WIL i Prezes naszej Izby, dr Stefan Sobczyński.

Przed barierką dla świadków pojawił się w trakcie rozprawy, składający kluczowe dla sprawy zeznania, Robert Narożny (student AM wcielający się w rolę lekarza).



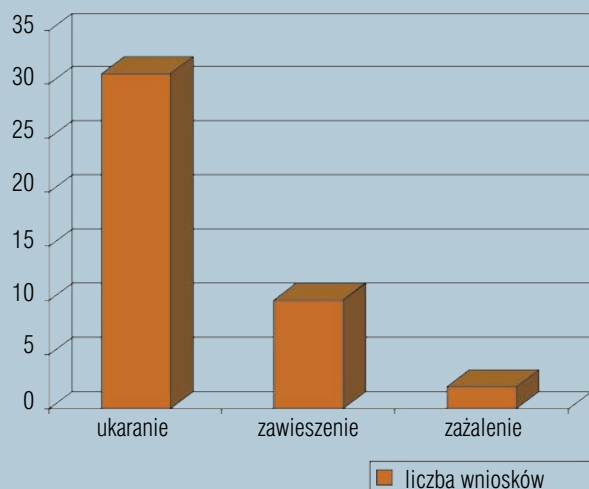
Symulacja, nieco przerysowując spotykane w rzeczywistości niewłaściwe zachowania stron naruszające powagę Sądu, dała publiczności możliwość obserwacji warsztatu pracy Sędziego (!) Małgorzaty Galickiej. Demonstrowano nam więc, jak w perfekcyjny, nienaruszający godności karconego, ale za to idący w piętę i skuteczny sposób wyperswadować Koledze próby używania w trakcie rozprawy telefonu komórkowego, lekceważące wypowiedzi, niedbałe pozy, niewłaściwe ubranie (ta uwaga może czasami dotyczyć składu orzekającego – stąd togi w sądach powszechnych), zwracanie się do Sądu w pozycji siedzącej, nieprzystojne dysputy pomiędzy stronami itp. Być może nawet wielu z nas zapomina, że działalność sądów korporacyjnych opiera się na zapisach ustawowych, w tym na kodeksie postępowania karnego, stąd wiele uprawnień, które przypisujemy jedynie sądom powszechnym, może być przenoszonych na nasze orzecznictwo. Tylko nasza niechęć do formalizacji i karcenia

## OSL WIL - Statystyka I-IX 2006 r.

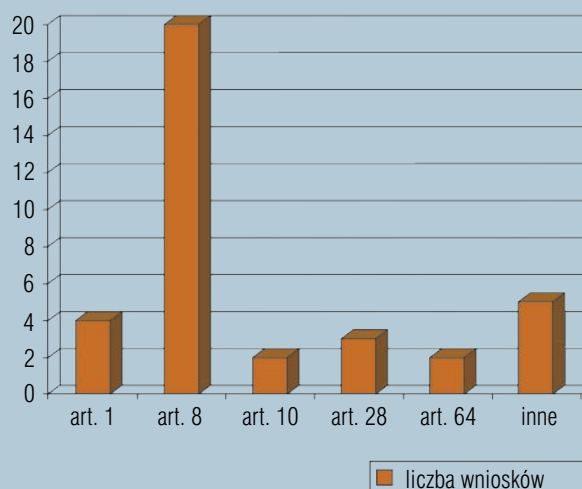
## RODZAJ SPRAW WPŁYWAJĄCYCH:

- 1) wniosek OROZ o ukaranie lekarza (§27 i §29 rozporządzenia),
- 2) wniosek OROZ o zawieszenie postępowania (§17 rozporządzenia),
- 3) zażalenie obwinionego lekarza na zarządzenie o kosztach postępowania, o którym mowa w §62 rozporządzenia.

Liczba i rodzaj wniosków w 2006 r.



Podstawa wniosku o ukaranie (art. KEL)



Liczba i rodzaj spraw skierowanych do OSL WIL w latach 1990–2006

ROK	LICZBA SPRAW	RODZAJ SPRAWY							
		Zawieszenie pwz	Nagana	Upomnienie	Uniewinnienie	Zawieszenie §17	Umorzenie	Polubowny	Inne
1990	3								
1991	10	0	1	2	1	0	2	0	1
1992	4	0	1	2	0	0	0	1	0
1993	11	1	0	4	2	0	1	2	1
1994	3	0	0	0	2	0	0	1	0
1995	8	0	1	6	1	0	0	1	1
1996	10	0	0	5	4	0	0	1	0
1997	9	0	3	2	1	0	3	0	1
1998	10	0	1	4	5	0	0	0	1
1999	21	0	4	10	6	1	0	0	3
2000	25	1	2	5	11	0	2	0	4
2001	34	1	6	10	10	5	2	0	2
2002	31	0	8	12	5	4	2	1	0
2003	35	0	4	13	10	5	2	1	3
2004	51	0	7	18	9	13	2	0	5
2005	40	0	2	14	3	10	0	0	4
2006 (dane na koniec lipca)	35	1	1	5	1	8	0	0	1

nieświadomych zagrożeń Kolegów powstrzymuje sędziów-członków OSL przed korzystaniem z tych uprawnień.

Oczywiście nie tylko „roboczy” warsztat został nam perfekcyjnie i naocznie udokumentowany przez Panią Sędzię (!). Zastosowane stopklatki w rozprawie pozwoliły na omawianie podstaw formalnoprawnych dla każdej z wykonywanych podczas prowadzonego postępowania czynności. Tu swoją wiedzę, doświadczenia, zastosowane kroki pokazali nam ci ze składu sędziowskiego, którzy od lat orzekają niewinność, ale też winę Koleżanek i Kolegów i karę dla nich. Wszystkim dyskutantom w tym miejscu składam serdeczne podziękowania. Miło nam było, iż Pani Sędzia zazwyczaj akceptowała wdrożone rozwiązania. Do dużej części spośród nich odnosił się nasz sądowy konsultant prawny, dr n. praw. Jędrzej Skrzypczak, który był współscenarzystą symulacji. Wszyscy zobowiązaliśmy się do zapamiętania znakomitej lekcji i bardzo gorąco dziękowaliśmy Pani Sędziemu (!) za jej udział w szkoleniu. Na marginesie trzeba podkreślić, że nasz wykładowca naruszył w naszej obecności obowiązujące kanony – przekładał w trakcie rozprawy umówione uprzednio obowiązki. Rozgrzeszyliśmy to natychmiast, bo odbywało się to na nasz gremialny wniosek, a, mam nadzieję, także z powodu naszego wielkiego zaangażowania i aktywności. Liczne były podziękowania i prośby o jeszcze, co zostało nam obiecane. Następnym razem, być może, o przygotowywaniu uzasadnień do orzeczeń w sposób szczegółowy. Następny raz już Sędzia Galicka obiecała.

Druga część szkolenia to kontynuacja dyskusji nad koniecznymi zmianami w procedurze rozpraw, nad dopuszczeniem do uczestnictwa w rozprawach nielekarzy (mediów?), nad katalogiem możliwych do orzekania przez sądy lekarskie kar (konieczne zmiany w ustawie o izbach lekarskich).

Do wszystkich tych tematów będziemy wracać, zachęcamy do tych dyskusji wszystkich Kolegów, obiecując, że weźmiemy pod uwagę wszystkie zgłoszone sędziom zdania.

Niniejszym oświadczam, że uczyniłem wszystko, aby wyczerpać temat zebrania, aby dyscyplinować czasowo biorących udział w dyskusji, aby nie marnować czasu swoimi uwagami. Oświadczam natychmiast, że się nie udało. Temat za szeroki, dzień za krótki, nasze kalendarze pełne. Dwie skrócone do granic możliwości prezentacje dotyczące statystyki OSL WIL oraz podstaw zawieszania prawa wykonywania zawodu lekarza przedstawiałem w tzw. międzyczasie (pierwsz z nich zob. powyżej – przyp. red.).

Wielkie dzięki składam pp. Studentom prawa i Studentom medycyny, którzy, mam nadzieję, będą towarzyszyć nam w kolejnych szkoleniach i wspomagać je. Powiew młodości dyscyplinuje. A ten powiew i prezentowane czasem odmienne od naszych poglądy wygłaszane podczas nadal wspomnianego przeze mnie z przyjemnością cyklu PRAWNICZY ZAPRASZAJĄ LEKARZY zasługują na baczną uwagę. Raz jeszcze składam gratulacje organizatorom cyklu, a także Pani dr n. praw. Joannie Haberko, opiekunowi Koła Naukowego Prawa Medycznego *Lege Artis*, którego członkami są ww. Studenci.

W kularach poruszaliśmy kwestię możliwości i celowości publikacji w naszym Biuletynie, w skróconej, uniemożliwiającej łatwą identyfikację osób formie, zapadłych, prawomocnych orzeczeń OSL. Proszę o sugestie w tej sprawie.

Do zobaczenia na wiosennym (?) spotkaniu szkoleniowym w 2007 r. Obyśmy jak najrzadziej, tj. nigdy, widywali się na sali sądu.

PRZEWODNICZĄCY OSL  
GRZEGORZ WRONA